

Czy powstanie nowy uniwersytet polski?

Instytut Bałtycki domaga się Wszechnicy Pomorskiej

Instytut Bałtycki, mający swą siedzibę w Toruniu, wystąpił przed paru miesiącami z inicjatywą założenia wyższej uczelni na Pomorzu, która byłaby regionalnym ośrodkiem naukowym i przejęła i rozszerzyła obecne prace Instytutu. Projekt ten wywołał żywą dyskusję w prasie wielkopolskiej i pomorskiej, podawano poprawki, uzupełnienia, krzyżowano argumenty za i przeciw.

Obecnie, gdy sprawa dojrzała już do wyraźnego określenia i praktycznego postawienia, Instytut Bałtycki ogłosił obszerny memoriał, uzasadniający potrzebę stworzenia ośrodka naukowego na Pomorzu i dokładnie wyznaczający plan jego działania.

Instytut stwierdza przede wszystkim, że Pomorze musi mieć własny uniwersytet nie tylko jako zamknięcie systemu szkolnictwa na terenie dużego regionu, lecz przede wszystkim jako centrum kultury i ośrodek nauki.

„Wielkie Pomorze — czytamy w memoriale — łącznie rozległe nadmorskie ziemie dawnej Rzeczypospolitej — poza właściwym Pomorzem, również ziemie chełmińską, ziemie nadnotecką i Kujawy, zarówno co do powierzchni, jak co do ludności mało czem uступаć będzie krajom bałtyckim, jak Litwa, Łotwa i Estonia, z których każdy posiada swój uniwersytet i żywo pulsujące życie intelektualne, w których każdy ma swoje uzasadnione aspiracje wniesienia swego udziału do ogólnego dorobku cywilizacji ludów bałtyckich. Pomorze polskie winno brać udział w tym ruchu kulturalnym bałtyckim.

Wśród najrozmaitszych zadań i aspiracji, które posiada i rozwija Państwo Polskie — problem współżycia z narodami nad Bałtykiem jest, jeżeli nie jednym z najważniejszych, to w każdym razie jednym z najmniej dotąd pogłębionych. Przed przyszłą wszechnicą na Pomorzu powinien w całej rozciągłości powstać problem kultury bałtyckiej. Jeżeli tego zadania nie podejmie Pomorze, stanemy rycho wobec faktu zaspakajania naszych potrzeb — produkcją najbliższych niemieckich ośrodków uniwersyteckich po obu stronach Pomorza“.

Pozatem Instytut znajduje uzasadnienie dla swego projektu w potrzebach życia gospodarczego. Wszechnica Pomorska miałaby za zadanie przygotowywanie kadr pracowników, organizujących nasz handel zagraniczny.

Po przeprowadzeniu badań na różnych terenach uniwersyteckich, oraz w środowiskach życia praktycznego, Instytut proponuje utworzenie następujących trzech

wyższych zakładów naukowych:

1. Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego i Transportów Morskich dla kształcenia pracowników do instytucji handlowych i transportów na terenie portów morskich.

2. Akademia prawa administracyjnego, dla kształcenia urzędników w administracji politycznej, samorządowych, skarbowych i społecznych, oraz w służbie konsularnej i dyplomatycznej, szczególnie w krajach bałtyckich.

3. Główna Szkoła Pomorska Nauk Politycznych i Gospodarczych (przy Instytucie Bałtyckim) do specjalizacji w zagadnieniach pomorskich i bałtyckich osób ze studiami wyższymi.

Zaprojektowane szkoły pozwolą Pomorzu spełnić swoje specjalne postulaty w zorganizowaniu trwałe społeczeństwa polskiego do zagadnień bałtyckich i pomorskich. Nie będą to więc bynajmniej szkoły do zaspokojenia potrzeb lokalnych, lecz przeznaczone dla całej Polski.

Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego miałyby kurs trzyletni, przyczem położonyby nacisk na przedmioty specjalne, jak sprawy finansowe handlu morskiego,

maklerstwo, żegluga morska, ubezpieczenia morskie, język angielski i hiszpański, których, jako obowiązkowych niema u nas w żadnej wyższej uczelni handlowej.

Akademja prawa administracyjnego wzorowałaby się częściowo na dawnych liceach prawnych w Rosji i przygotowywałaby specjalistów prawa administracyjnego.

Wreszcie Główna Szkoła Pomorska nauk politycznych i społecznych miałyby się stać ośrodkiem ekspansji polskiej na terenie państw bałtyckich.

Wczoraj, w godzinach popołudniowych, między 13.30 a 17.45 odbyła się u inspektora pracy, p. Domaniewskiego konferencja, w której b. teatry miejskie i delegaci strajkujących pracowników technicznych tych teatrów. Konferencja zakończyła się podpisaniem umowy, po której strajk uznano za zakończony.

Ugoda doszła do skutku na zasadzie następującego kompromisu: Współdzielnia aktorska przeprowadziła żądaną obniżkę płac, z drugiej zaś strony zagwarantowano pracownikom technicznym, że zaniechany zostanie projekt redukcji, która miała objąć około 30 proc. personelu pomocniczego w teatrach.

Wreszcie Główna Szkoła Pomorska nauk politycznych i społecznych miałyby się stać ośrodkiem ekspansji polskiej na terenie państw bałtyckich.

Koniec zatargu w teatrach miejskich

Wczoraj personel techniczny wrócił do pracy

Wczoraj, w godzinach popołudniowych, między 13.30 a 17.45 odbyła się u inspektora pracy, p. Domaniewskiego konferencja, w której b. teatry miejskie i delegaci strajkujących pracowników technicznych tych teatrów. Konferencja zakończyła się podpisaniem umowy, po której strajk uznano za zakończony.

Ugoda doszła do skutku na zasadzie następującego kompromisu: Współdzielnia aktorska przeprowadziła żądaną obniżkę płac, z drugiej zaś strony zagwarantowano pracownikom technicznym, że zaniechany zostanie projekt redukcji, która miała objąć około 30 proc. personelu pomocniczego w teatrach.

Wreszcie Główna Szkoła Pomorska nauk politycznych i społecznych miałyby się stać ośrodkiem ekspansji polskiej na terenie państw bałtyckich.

chomione wszystkie trzy b. teatry miejskie. W T. Letnim grany będzie, jak dotychczas, „Domek z kart“, w Narodowym — „Towariszcz“, a w T. Nowym, który dziś przerywa kilkudniowe zamknięcie, wznowiona będzie komedia Ad. Grzymały — Siedleckiego „Czwarty do brydza“.

W najbliższym czasie teatry występują z dwiema premierami. W T. Narodowym zapowiadana jest na 19 premiera „Szkłanka wody“ Scribe'a z Cwiklińską, Panciewiczową i Leszczyńskim w głównych rolach, T. Nowy będzie nieczynny we wtorek przyszłego tygodnia (22-ego), a w środę da premierę nowej sztuki Acharda „Migo“ z Jarkowską w roli tytułowej i Kurnakowiczem, jako jej partnerem.

Z nauki i sztuki

Literatura

— Rosyjski przekład „Pana Tadeusza“. Nakładem wydawnictw Akademii Rosyjskiej ukazał się przekład „Pana Tadeusza“. Przekład dokona czterech poetów rosyjskich, a nad całością wydawnictwa czuwać będzie komisja, złożona z pięciu pisarzy, wśród których znajduje się także znany autor komunistyczny, Bruno Jasieński. (b)

— Odczyt Ad. Grzymały-Siedleckiego. W środę, w aud. III Uniw. Warszawskiego o godz. 20.15 odbędzie się odczyt znanego dramaturga, powieściopisarza i krytyka, laureata nagrody im. Rayneta — Ad. Grzymały-Siedleckiego, pod tytułem „Istota i sekret teatru“. Bilety przy wejściu w cenie 1 zł. i 50 gr. (ulgowo).

— O literaturze i o teatrze polskim w Niemczech. W Nr. 16 tygodnika literackiego „Das deutsche Wort“ ukazał się artykuł dr. A. Guttry'ego p. t.: „Brief aus Warschau“, poświęcony Akademii Literatury i nagrodom literackim. W drugiej części artykułu porusza autor sprawę stosunku państwa do zagadnień sztuki oraz sprawę kryzysu teatralnego, zwracając uwagę na sukces wielkiego repertuaru w teatrach polskich.

— Tragiczny zgon pisarza belgijskiego. Hubert Krains zginął w czwartek tragiczną śmiercią. Z grupą pisarzy belgijskich wyjechał w oficjalnej wycieczce do Liège i wracając próbował wyskoczyć z pociągu. Uczył się tak nieszczerliwie, że dostał się między wagony, które przebiegały go na pół. Jest to już drugi wypadek przejeżdżającego pociągu pisarza belgijskiego przez pociąg. W podobny sposób zginął poeta Emil Verhaeren. (b)

— Wybory w Pen-Clubie. W dniu 3 czerwca r. b. odbędzie się doroczne walne zebranie Pen-Clubu Polskiego, na którym będą dokonane wybory nowych członków zarządu. (b)

Teatr

— Teatr Stanisławskiego w Warszawie. Na początku czerwca do Warszawy na przybyć na występy moskiewski Teatr Artystyczny, stworzony przez słynnego reżysera Stanisławskiego. Wizyta sowieckiego zespołu teatralnego ma być rewanżem za ostatnie występy polskich muzyków w Rosji. (b)

— Opera narodowa w Berlinie. Nowa zreformowana przez rząd hitlerowski Opera Narodowa w Berlinie będzie otwarta w dniu 15 września b. r. Na otwarcie Opery wystawiony zostanie „Tannhäuser“. (b)

— Teatr cygański w Moskwie. W Moskwie istnieje już zgórą od trzech lat jedyny na świecie teatr cygański p. n.: „Romen“. Spożatkowi musiał on przezwyciężać ogromne trudności. Artyści po przedstawieniu musieli wracać za miasto do namiotów. Wyssolenie dawnych wędrowników też nastrożało ogromne trudności. Obecnie teatr, pod reżyserją M. Goldblata, jest jednym z najciekawszych teatrów moskiewskich, o którym dużo i często piszą zagranicą. Ogromna większość cyganów w ZSRR wyrzeka się już swego dawnego procederu i przekształca się w osiadłych rzemieślników i rolników. W samej Moskwie jest około 20.000 robotników i rzemieślników-cyganów. Teatr cygański wyjeżdża często na przedstawienia na wieś.

Muzyka

— Radiowy koncert muzyki polskiej w Rydze. Radio ryckie urządziło specjalny wieczór, poświęcony muzyce polskiej. Koncertem, w którym wzięła udział Eugenja Umińska, dyrygował dyrektor muzyczny Polskiego Radja, Mazurkiewicz. Podobne koncerty odbyły się uprzednio w Tallinie i Helsińforsie.

— Trzytyśczne przedstawienie dzieła Smetany. W dniu 5 maja w „Teatrze Narodowym“ w Pradze grano operę Fryderyka Smetany: „Brandenburgi z Czecha“. Było to trzytyśczne przedstawienie opery Smetany. (b)

Plastyka

— Wystawa Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Muzeum miejskie w Bydgoszczy zgromadziło obecnie 73 dzieła Wyczółkowskiego na zbiorową wystawie pierwszego laureata polskiej nagrody plastycznej. (b)

— Walne zebranie w Zachęcie. Wczoraj odbyło się walne zebranie członków rzeczywistych Tow. Zachęty Sztuk Pięknych. Na zebranie przybyło 109 członków rzeczywistych. Zagał zebranie prezes, p. Stanisław Brzeziński, proponując do prezydium pp. inż. Wiesława Gąsowskiego, gen. Eug. de Henninga, Michaelisa i prezesa Feliksa Mroczkowskiego. Po wysłuchaniu sprawozdania prezesa p. St. Brzezińskiego z działalności Towarzystwa oraz sprawozdania skarbnika i komisji rewizyjnej, zebranie powzięło większością głosów uchwałę, przyjmującą do wiadomości sprawozdanie i wyraża Komisji podziękowanie za owocną działalność.

W wyniku uzupełniających wyborów na miejsce ustępujących członków wybrani zostali na członków Komisji: artyści — pp. Cieślowski Tadeusz, Zerych Romuald, Żukowski Stanisław, miłośnicy — pp. gen. Jarnuszkiewicz Czesław, Karpiński Franciszek, Kowerski Karol, Szadurski Wacław; na zastępców: artyści — pp. Nartowski Tadeusz, Nehring Maciej, Sopoćko Konstanty, miłośnicy — pp. Gąsowski Wiesław, Michalski Edmund, Missuna Olgierd; na członków komisji rewizyjnej — pp. Heinrich Władysław, Nikiewicz Mieczysław i Sturm Adolf, na zastępców — pp. Brun Wacław, Dobkiewicz Bolesław.

Nauka

— Z Polskiego Towarzystwa Chemicznego. W czwartek dn. 17 maja b. r. o godz. 6 popoł. w Duż. Auditorjum Chemicznym Politechniki Warszawskiej odbędzie się posiedzenie naukowe Polskiego Tow. Chemicznego, podczas którego wygłoszą referaty: prof. dr. Wojciech Świętosławski: „Sprawozdanie z IX Kongresu Międzynarodowego Chemii Czystej i Stosowanej oraz z XI Konferencji Międzynarodowej Unji Chemicznej w Madrycie“; p. inż. Marjan Godlewicz: „O nowych możliwościach przeróbki rop naftowych za pomocą gazu ziemnego“.

Różne

— Z Kasy Literackiej. Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Kasy Literackiej w drugim terminie ważne bez względu na ilość obecnych, odbędzie się dnia 18. b. m. (w piątek) o godz. 7.30 wiecz. w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej ul. Krakowskie Przedmieście 7 m. 4 z tym samym porządkiem dziennym, a mianowicie: 1) zagajenie; 2) wybór przewodniczącego, asesorów i sekretarza; 3) sprawozdania: a) ogólne, b) kasowe; 4) protokół komisji rewizyjnej; 5) budżet na r. 1934; 6) wnioski komisji; 7) wybory do władz Kasy; 8) wolne wnioski.

Na ekranach

„Powrót Sherlocka Holmesa“ („Adria“)

Amatorzy kryminalnych powieści do dziś dnia ulegają urokowi Conan Doyle'a i jego bohatera, geniusza detektywów — Sherlock Holmes'a. To też i filmy na tie jego przyciągają uwagę widzów, mogą liczyć na powodzenie w tych kołach, nawet, jeśli zrobione są tak przeciętnie, jak obecnie wyświetlany w „Adrii“ — „Powrót“.

Treścią tej przygody jest niezwykle „wyczyn“ Holmes'a, który przerywa swój odpoczynek emeryta, aby raz jeszcze zmusić do kapitulacji mistrza przestępców, działającego według najbardziej nowoczesnych metod.

„Zhańbiona“ („Majestic“)

Film ten powinien być ostrzeżeniem dla młodych dziewcząt, które przekładają wagę pięknych słów ładnego chłopca nad odcienie prawa moralne. Inna rzecz, że apoteoza zabójstwa, dokonanego z zemsty nie może trafiać nam zbyt do przekonania. Czyżby film ten miał być wyrazem „nowej moralności“ amerykańskiej?

Dzieje anemicznej modelki (Helen Twelvetrees), która zakochała się w „nabierającym“ ją narzeczonemu (Bruce Cabot) jednej z klientek wielkiego magazynu mody (Adrienne Ames), i oddała mu... wszystko, otrzymując w zamian w pewnym momencie... wiadomość o ślubie ukochanego z „tą trzecią“, oraz tragedia jej ojca, komisarza policji (William Harrigan), który zastrzelił flirciarza, — odtworzone zostały przez reżysera E.

Ze sztuka nie ma ten film właściwie nic wspólnego, przeladowany jest dialogami, szablonowo zdjęty, przeciętnie wyreżyserowany przez Basil'a Dean. Jedynym naprawdę jasnym punktem jest gra Clive Brook'a w tytułowej roli. Ten wyjątkowo kulturalny aktor, rodowity Anglik, jest idealnym odtwórcą Sherlocka. Trzeba widzieć inteligencję, z jaką ujęto zewnętrzną on ustawiczną pracę myśli, odbywającą się w mózgu wielkiego detektywa! Reszta obsady przeciętna, a „primadonna“ robi wrażenie wręcz groteskowe. Nad program 2 tygodnika PAT'a.

C. Kenton'a poprawnie, ale w sposób mało „kinetyczny“.

Akeja utyka wyraźnie na rzecz długich dialogów. Dobrze pomyślane są sceny zaznajamiania się bohaterki z jej „idealem“ (oszczędzono nam 1001szej rewji na ekranie pokazując tylko grupę widzów na tle melodii), a także sceny końcowe. Kównież pozostawienie w ręku widza decyzji o karze za zabójstwo jest pomysłem ciekawym. Helen Twelvetrees ma też warunki zewnętrzne i nie umie zdobyć się na silniejsze akcenty w grze. Reszta obsady dobra, ale nie ponadto.

Nad program nieudana impresja krakowa p. t. „Dziś mamy bal“, stary tygodnik PAT'a i aktualności: „Paramount'u“.

A. R.

Wyniki konkursu graficznego Min. Spr. Zagr.

Został rozstrzygnięty konkurs graficzny, zorganizowany przez Komitet Propagandy przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych pod przewodnictwem p. Jadwigi Beckowej.

Stosownie do regulaminu konkursu przyznanych zostało 20 nagród po 100 zł., które przypadły następującym artystom: za pracę, odznaczoną godłem „Kropka“ — autorka Halina Frojndówna godła „Krakowiak“ i „Krakowianka“ — autorka Stefania Halperówna, godło „L. 27“ — autor Wojciech Jakimowicz, godło „Paw“ — autor Edmund John, godło „Wiś polska“ — autor Jan Józefiak, godła „Anioł“, „Koł“ i „Kulik“ — autorki Inka Kacz-

kowska i Wanda Zawadzka, godło „Ekipa“ (trzy prace) — autor Edward Manteuffel, godła „102“ i „102-a“ — autor Konstanty Sopoćko, godła: „Chatka“, „Gaik“, „Muzyka Ludowa“, „Wiosna w Polsce“ i „Znany pejzaż“ — autorka Wanda Telakowska.

Ponadto zostało zakupionych 10 prac po 50 zł.: godło „Pik“ — autor Adam Bowbelski, godło „Prose“ — autor Adam Jabłoński, godło „C“ — autor Jan Knothe, godła „Per“ i „Pije-Kuba“ — autorzy Nowicki i Sandecka, godło „Serce na rękę“ — autor Jerzy Piwko, godła „Kasztelan“ i „Napój“ — autor Konstanty Sopoćko, godło „Kazimierz Dolny“ — autorka Wanda Telakowska.

Nowy tom Zbiorowego wydania dzieł J. Słowackiego

Rozgłos rozpoczętego nie tak dawno wydania sejmowego dzieł Adama Mickiewicza sprawił, że zapomniano nieco o drugim monumentalnym wydawnictwie dzieł innego wielkiego poety. Mianowicie nakładem „Ossolineum“ we Lwowie ukazuje się pełne zbiorowe wydanie pism Słowackiego, pod redakcją prof. Kleinera, przygotowywane według najnowszych wymagań nauki o krytyce tekstu.

Obecnie ukazał się IX tom pism, obejmujący dalszy ciąg Beniowskiego, poemat o ks. Marku w opracowaniu Kleinera, oraz bibliografię obu tych dzieł opracowaną przez prof. W. Hahna. Podobnie, jak w tomach poprzednich, znajdujemy tu najpierw wstępy analityczne, następnie tekst krytyczny, dalej — warianty tekstu, i wreszcie objaśnienia, jakie dała krytyka filologiczna.